Cena 5 zł

Sportowiec

ROK II. POZNAŃ, 15 LIPCA 1946 NR 28 (59)

Derby Poznania 3:3

KKS remisuje z Wartą

Cały świat sportowy Poznania i Wielkopolski stał w niedzielę pod znakiem meczu piłkarskiego o mistrzostwo Pozn. OZPN — pomiędzy Wartą a Kolejowym Klubem sportowym. Powyższe „derby" lokalne dwóch najpoważniejszych rywali do tytułu mistrzowskiego, wywołało olbrzymie zainteresowanie. Już na kilka godzin przed rozpoczęciem mecz uciągnęły na boisko KKS w Dębcu istne pielgrzymki miłośników piłkarstwa, zjechały liczne wycieczki z różnych miast Wielkopolski. Duży owal boiska zapełnił się szczelnie tłumem publiczności, która z niecierpliwością oczekiwała rozpoczęcia meczu. Napięcie ogromne, grupy kibiców obu klubów, rozlokowane w różnych częściach boiska dyskutują na temat składów drużyn i ewentualnych szans. Jedni są za „zielonymi", drudzy stawiają na kolejarzy. Zdania są podzielone toteż niecierpliwie wszyscy oczekują na wejście drużyn i rozpoczęcie gry.

Oba kluby, przodujące w tej chwili w piłkarstwie wielkopolskim, zdawały sobie dobrze sprawę z ważności tego meczu, toteż starannie przygotowały swoje drużyny, wysyłając je na tygodniowy obóz kondycyjny. Drużyna „zielonych" przebywała w Puszczykówku pod Poznaniem, zaś jedenastka kolejarzy obozowała do niedzieli południa w Lusówku pod Tarnowem Podgórnym.

Chwile oczekiwania skraca przedmecz KKS juniorzy i Śremski Klub Sportowy, zakończony wynikiem 2:0 (1:0) dla śremian.

Wśród wielkiego aplauzu ponad 10-tysięcznej widowni wbiegają wreszcie drużyny na boisko, obie w najsilniejszych składach, mianowicie:

Warta — Jankowiak; Dusik i Weiss; Witkowski, Danielak i Groński; Smólski, Kaźmierczak, Czapczyk, Gendera i Wojciechowski.

KKS — Skromny; Baltes, Boetcher, Skowroński, Tarka, Matuszak; Polka, Aniola, Atlasiński, Białas i Preja.

A więc KKS ze Skromnym w bramce, którego kontuzja na meczu Poznań — Kraków okazała się na szczęście niegroźna oraz po dłuższej przerwie ze Skowrońskim w pomocy.

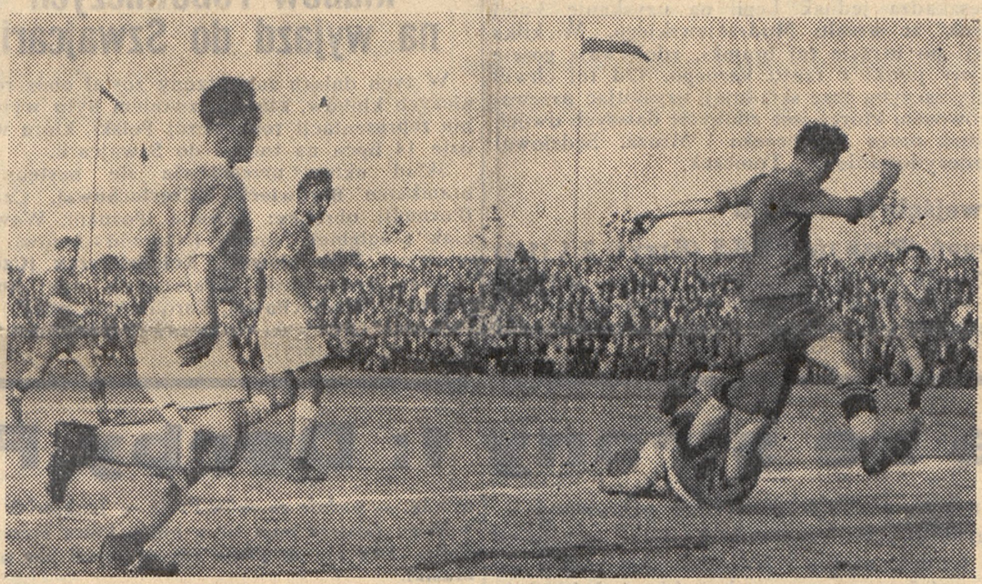
Odpowiedzialną funkcję sędziego tego spotkania sprawuje ob, Losiak z Kościana, powitany oklaskami widowni. Zebrawszy obie drużyny na środku boiska, zaapelował do zawodników o rycerską i fair grę.

Po zaciętej grze, spotkanie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym. W pierwszej części meczu gra stała na wysokim poziomie, rzadko spotykanym w rozgrywkach mistrzowskich. W drugiej połowie gra stała się chaotyczną z obu stron i znacznie przybrała na ostrości (nie była jednak brutalną), toteż „trup" padał gęsto, a to głównie wskutek zderzenia się zawodników. Obie drużyny włożyły do gry niezwykłą zaciętość i ambicję, walcząc dosłownie o każdą piłkę, toteż widownia przeżywała wiele emocji, a atmosfera była napięta do końcowego gwizdka.

Drużyna Warty posiadała w swym składzie lepszych technicznie indywidualistów, natomiast KKS był zespołem więcej wyrównanym. „Zieloni" w czasie meczu mieli

(Dokończenie na stronie 2-giej)

Fragment z meczu Poznań — Kraków



Bramkarz Krakowa — Smolarek likwiduje jeden z groźnych przebojów Gendery

Kluj mistrzem Polski

Piękne zwycięstwo poznańczyka w Warszawie

W niedzielę zostały rozegrane w Warszawie na trasie Warszawa — Radom — Warszawa, na dystansie 200 km, szosowe kolarskie mistrzostwa Polski na rok 1946.

W zawodach tych stanęli na starcie najlepsi kolarze-szosowcy z całej Polski z czołowymi zawodnikami stolicy, Łodzi, Krakowa i Poznania na czele.

Start biegu odbył się na 9-tym kilometrze szosy radomskiej. Przed startem na boisku „Okęcia" zawodnicy złożyli ślubowanie uczciwej i prawdziwie sportowej walki, po czym wciągnięcia flagi sportowej na maszt dokonał szosowy mistrz Polski z roku 1945 — Wiśniewski.

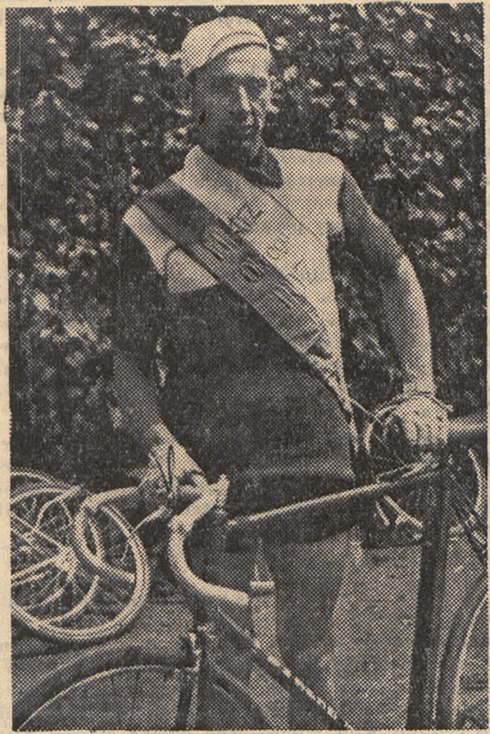
Do biegu stanęło 46 kolarzy. Pogoda była doskonała. Początkowo tempo wyścigu był słabe, faktyczna „zabawa" i próby ucieczki niezbyt zresztą poważne były od razu likwidowane.

Cały czas do mniej więcej 50 km zawodnicy jadą zwartą grupą. Prowadzenie obejmują na przemian Wójcik (KKS Orzeł), Napierała (Sarmata), Pietraszewski (Łódź), Kluj (KKS Poznań) i inni najlepsi zawodnicy.

Lotny finisz w Tarczynie wygrywa Wiśniewski. Później słabsi zawodnicy zaczynają zostawać w tyle. Na półmetek (4 km za Radomiem) wpada zwarta grupa samych „asów", chwytają podane im pożywienie w locie i jadą z powrotem.

Żaden kolarz nie może oderwać się od grupy. Próbują to Rzeźnicki, Napierała, Pietraszewski, Wójcik, Wiśniewski i inni. Grupa trzyma się zwarcie i jest już jasne, że najwięksi rywale rozstrzygną bieg dopiero na finiszu.

Jan Kluj (KKS Poznań)



Kolarski mistrz Polski na rok 1946

Tak też się stało. Na 10 km przed metą upadają Kluj i Wiśniewski. Pierwszy wsiada natychmiast na maszynę i dogania czołówkę. Wiśniewski miał defekt, mimo to również dogania grupę. Na metę wpada cała stawka kolarzy, a Kluj pięknym finiszem zapewnił sobie zwycięstwo i tytuł mistrzowski.

O walce i wyrównanej klasie może świadczyć fakt, że 12 kolarzy miało prawie te same czasy.

Ostateczne wyniki wyścigu przedstawiają się następująco: 1) Kluj (KKS Poznań) w czasie 5 godz. 57:42 min., 2) Rzeźnicki (PKS Warszawa), 3) Gabrych (KKCM Kraków), 4) Wójcik (KKS Orzeł — Warszawa), 5) Wiśniewski (RKS Sarmata — Warszawa), 6) Siemiński (Elektryczność — Warszawa), 7) Kapiak Józef (MKS Syrena — Warszawa), 8) Wandor (Legia — Kraków), 9) Napierała (RKS Sarmata), 10) Pietraszewski (Łódź), 11) Motyka (KKCM — Kraków), 12) Bański (Sarmata), 13) Kuder (PKS) 6 g. 05:04 min., 14) Wojcieszko (Tramwajarz — Łódź), 15) Wydarkiewicz (Stomil — Poznań), 16) Kudlak (PKS), 17) Włodarczyk (Elektryczność), 18) Krzciński (Elektryczność), 19) Kaczmarek (KKS Poznań), 20) Ratajczak (Stomil Poznań).

Kolarze warszawscy obrali b. złą taktykę, nie było „specjalnej" zgody między nimi i żaden zdecydowanie nie chciał w drodze

(Dokończenie na str. 2-ej)

Wiadomości z zagranicy

Szwecja — Szwajcaria 7:2

W Sztokholmie odbyło się międzypańśtwowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacjami Szwecji i Szwajcarii. 35.000 widzów było świadkami wspaniałego i zdecydowanego zwycięstwa drużyny szwedzkiej, która pokonała Szwajcarów w stosunku 7:2 (2:1).

Sparta bije Slavię

Praga. W finałowych rozgrywkach o mistrzostwo Czechosłowacji w piłce nożnej drużyna praska „Sparty" pokonała S. K. „Slavię" (Praga), swego odwiecznego rywala w stosunku 4:2 (2:1). Na meczu obecnych było 25.000 widów.

Ostatnie finały w Wimbledonie

Londyn. W finale gry podwójnej mężczyzn amerykańska para Kramer i T. Brown pokonała australijską parę Pails i G. Brown 6:4, 6:4, 6:2; w finale gry podwójnej kobiet Margaret Osborne i Brough (Amerykanki) wygrały ze swymi rodaczkami Betz i Hart 6:3, 2:6, 6:3; w finale gry mieszanej para amerykańska Brown, Brough wygrała z parą Geoff Brown (Australia), Dorothy Bundy (USA) 6:4, 6:4; w finale gry pojedynczej kobiet faworytka turnieju Paulina Betz (USA) pokonała Louise Brough w dwóch setach 6:2, 6:4.

Francuz Cerdan zwycięża

Na stadionie Rolond Garros odbył się mecz bokserski między francuskim mistrzem wagi półśredniej Cerdanem a murzynem amerykańskim Williancem. Spotkanie to, jak przewidywano, zakończyło się zwysokim zwycięstwem na punkty Francuza. Obecnie Cordan udaje się do Ameryki, by stoczyć tam walki z najlepszymi zawodnikami w tej kategorii.

Wiadomości z kraju

Polonia — Legia 6:3 (4:2)

„Derby“ warszawskie w piłce nożnej pomiędzy powyższymi drużynami zakończyło się zwycięstwem Polonii, która przez cały mecz miała więcej z gry i była drużyną skuteczniejszą.

Lublinianka — KS Społem 5:3 (0:1)

Decydujące spotkanie o mistrzostwo okręgu lubelskiego, przyniosło zwycięstwo Lubliniance, która zdobyła tym samym tytuł mistrza Lub. OZPN.

Wisła (Kraków) — Podgórze 3:0 (2:0)

Zawody o mistrzostwo klasy A okręgu krakowskiego, zakończyły się pewnym zwycięstwem Wisły, która zdobyła bramki przez Cholewę dwie i Giergiela.

Wisła (Grudziądz) — Chojniczanka 1:1 (1:0)

KS „Rymer“ (Katowice) — KS Cukrownia (Przeworsk 5:1 (3:1)

KS „Rymer“ — Resovia (Rzeszów) 4:3 (1:3)

Obozy nauczycielskie PUWF

Warszawa. W drugim turnusie sierpniowym będzie czynny dla nauczycieli szkół powszechnych obóz wyszkoleniowy w Sierakowie. Dla nauczycielek szkół powszechnych kurs ten odbędzie się w Sierakowie albo w Głębokiem (st. kol. Szczecin). Kursy trwać będą od 2. 8. rb. do 28. 8. br.

Zapisy przyjmuje PUWF i PW, Warszawa, Al. Niepodległości 241/243 do dnia 25 lipca rb.

Kluj mistrzem Polski

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

powrotnej uciekać, lecz oglądali się na innych. „Jak to się mówi „przechytrzyli“ oni wyścig.

Po biegu odbyło się uroczyste rozdanie pięknych nagród. Puchar Premiera Osóbki-Morawskiego otrzymał Kluj, nagrodę Marszałka Żymierskiego — Rzeźnicki, nagrodę wicepremiera Gomółki — Gabrych, nagrodę wicepremiera Mikołajczyka — Wójcik. Poza tym nagrodę Polskiego Radia, piękny odbiornik radiowy, otrzymał Napierała, jako zawodnik najbardziej ofiarny i nadający tempo biegu. Koszulkę amarantową z białym orłem otrzymał z rąk prezesa PZK. Gołębiowskiego — nowy mistrz Polski na rok 1946 — Jan Kluj.

Ostrovia zwycięża Admirę 5:3

Zawody powyższych drużyn z cyklu rozgrywek finałowych o mistrzostwo klasy A, rozegrane w niedzielę przed południem na boisku „Areny“ zakończyły się w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny „Ostrovii“.

Goście byli zespołem lepszym technicznie, dobrze zgranym we wszystkich liniach, górując nad Admirą zarówno szybkością w akcjach, startem do piłki i doskonałym kryciem zawodników jak i celowością i skutecznością zagrań. Trio obronne „Ostrovii“ grało skutecznie, pomoc dobrze zasilała atak piłkami — rozbijając z powodzeniem ataki gospodarzy. Najlepszą linią „Ostrovii“ był atak, który za pomocą lotnych i dobrze centrujących skrzydłowych szybko zdobywał pole. Na pierwszy plan wybijał się Młynarek, niebezpieczny w akcjach. Dzielnie sekundował mu Jagielski na środku ataku. Sikora nie może wyzbyć się egoistycznych driblingów, które często powodowały marnowanie dogodnych pozycyj partnerów. Poza tym jest on za powolny w akcjach. Gdy Sikora pozbędzie się nawyku gry indywidualnej i zdobędzie się na grę zespołową z resztą partnerów — wtenczas dopiero stanie się graczem w pełni pożytecznym dla drużyny.

Admira zagrała mecz dużo słabiej aniżeli przeciw Warcie. Całą drużynę cechowała zbytnia nerwowość, której wynikiem była gra chaotyczna w polu i niezdecydowanie na polu bramkowym przeciwnika. Wszelkie akcje ataku rwały się na polu karnym — brak było skuteczności, przez co zaprzepaszczono kilka dogodnych pozycyj.

Kołtuniak w bramce grał niepewnie, obrona często zawodziła. Pomoc gospodarzy grała b. ofiarnie, jednak nie udało się jej powiązać akcje w planową grę. Już w 1 min. gry pada pierwsza bramka dla Admiry, którą uzyskał Kaczmarek, lokując pięknym strzałem piłkę pod poprzeczką. Ostrovia się rozkręca i obejmuje inicjatywę, przeprowadzając ładne akcje w polu. W 5 min. Młynarek uzyskuje dla Ostrovii wyrównującą bramkę, z dość słabego i możliwego do obrony strzału. Pomoc gości dobrze obstawia atak Admiry, paraliżując wszystkie jego akcje. Ostrovia przeważa lekko, stale zagrażając bramce gospodarzy. W 15 min. z pięknej centry Kołodziejczaka — Leiński ostrą „bombą“ uzyskuje dla gości drugą bramkę. Dopiero od 30 min. drużyna Admiry gra więcej opanowanie — jednak akcjom brak nadal wykończenia w postaci celnego strzału. W 41 min. Jagielski wykorzystuje ładne podanie Młynarka, strzelając mimo obrony Kołtuniaka trzecią bramkę, ustalając wynik do przerwy.

Po wznowieniu gry już w 2 min. Leiński wykorzystuje niezdecydowanie obrony Admiry i strzela z bliska czwartą bramkę dla Ostrovii. Minutę później Nowakowski wykorzystuje nieporozumienie tria obronnego Ostrovii — strzelając drugą bramkę dla gospodarzy. W 11 min. ostry strzał Sikory broni bramkarz Admiry już za linią bramkową — jednak sędzia nie odgwizduje bramki. Ostrovia znów ma przewagę — gra się zaostrza. W 32 min. po fatalnym wybiegu Kołtuniaka — Leiński spokojnie skierował piłkę do siatki, podwyższając wynik do 5:2 dla Ostrovii. Goście przeważają zdecydowanie, drużyna Admiry gra ambitnie, ale wszystkie akcje rwą się ustawicznie. Dopiero ostatnie 10 minut gry należą do gospodarzy, kiedy Skomski przeszedł z obrony do ataku. W 42 min. Twardowski strzela z przeszło 30 metrów ostro na bramkę gości, bramkarz odbija piłkę a nadbiegający Skomski lokuje ją przytomnie w siatce Ostrovii. Wynik 5:3 utrzymuje się do końca gry. Sędziował słabo i niezdecydowanie ob. Frankowski z Kościana. Widzów około 3 tysięcy.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: Ostrovia — Herrmann; Wojtasik i Majorowicz; Wielgosz, Byzia i Jakubowski; Kołodziejczyk, Młynarek, Jagielski, Sikora i Leiński. Admira — Kołtuniak; Twardowski i Skomski; Kujawa, Baranowski i Stachowski; Kaczmarek, Szymański, Nowakowski, Pikulik i Pawlak.

(al)

O mistrzostwo klasy B

Legia — ZWM Polonia (Chodzież) 5:1 (2:0)

W zawodach o wejście do kl. A rozegranych w niedzielę na boisku „Warty“ pokonała Legia swego najgroźniejszego rywala w stos. 5 : 1, obejmując tym samym prowadzenie w swej grupie. Sama gra była typową walką o punkty, prowadzona ostro przez obie drużyny, do czego w głównej mierze przyczynił się sędzia. Pierwsza część gry upływa pod znakiem lekkiej przewagi Polonii, której atak zaprzepaszcza szereg murowanych pozycji. Legia natomiast sporadycznymi wypadami przedostaje się kilkakrotnie pod bramkę Polonii, z których dwa zostają uwieńczone bramkami ze strzału Rożka. Po przerwie inicjatywa pozostaje nadal w rękach Polonii, co nie przeszkadza jednak Legii na uzyskanie 3-ciej bramki ze strzału Modrzejewskiego. W kilka chwil po utracie tej bramki, zdobywają goście jedyny punkt z rzutu karnego. Od tej chwili Legia zaczyna grać składniej, uzyskując przewagę, owocem której jest zdobycie dalszych dwóch bramek przez Adamczaka i Mroza. Sędziował niezdecydowanie ob. Tomczak.

O wejście do klasy B

Pogoń (Poznań)—KKS (Krzyż) 2:1 (1:1)

Zawody o wejście do klasy B rozegrane w Poznaniu na boisku Areny, zakończyły się po żywej grze, stojącej na dobrym poziomie — zwycięstwem Pogoni, dla której bramki uzyskał Rybarczyk.

Polonia (Jarocin) — HCP 2:1 (0:0)

Niespodziewaną porażkę poniosła drużyna HCP, która mimo, że utrzymywała przez cały przeciąg gry zdecydowaną przewagę, uległa ambitnie grającej Polonii. Porażkę swą zawdzięcza HCP głównie słabo w tym dniu dysponowanemu atakowi, niewykorzystującemu szeregu „murowanych“ pozycji.

Bramki dla Polonii uzyskali — lewoskrzydłowy i środkowy napastnik. Dla HCP — Konopa. Sędziował ob. Cerba dobrze.

Reprezentacje klubów robotniczych na wyjazd do Szwajcarii

W tych dniach zakończony został obóz robotniczych klubów, którego zdaniem było wyłonienie reprezentacji robotniczej Polski, która wyjedzie 14 lipca na tourne do Szwajcarii.

Skład ekipy przedstawia się następująco: bramkarze **Borowiecki (Częstochowa)**, Czarski (Poznań); obrońcy: Zawieja (Poznań), Wawrzyniak (Zagłębie), Nowak (Naprzód - Janów); pomocnicy: **Dzięciołowski, Kołodziejczyk (Częstochowa)**, Szczawiński (Warszawa); atak: **Bulski, Segfried (Częstochowa)**, Karoliński (Czeladź), Borowiecki, Olszewski (Warszawa) oraz Tim i Swoboda (RKS Batory).

Dokończenie ze strony 1: Derby Poznania 3:3

więcej z gry i byli więcej niebezpieczni na polu bramkowym kolejarzy. Ilustruje to najlepiej ilość celnych strzałów oddanych na bramkę. Skromny otrzymał na swoją świątynię przez 90 minut gry — 17 strzałów, z których przepuścił 3. Atak KKS oddał na bramkę Warty ogółem 13 celnych strzałów, z których padły również 3 bramki. Stosunek rogów 6:5 na korzyść Warty.

Drużyna KKS przez pierwsze pół godziny grała bardzo nerwowo, szczególnie w ataku i pomocy. Ofiarna gra Matuszaka i obrońców a przede wszystkim wspaniała gra Skromnego w bramce przyczyniły się do tego, że Warta nie strzeliła 3—4 bramek. Następnie kolejarze rozegrali się, przeprowadzając głównie swoje ataki lewą stroną Białas — Preja, która była doskonale dysponowana. Również Anioła i Polka mieli ładne zagrania. Tarka grał wybitnie defensywnie, pilnując trójkę „zielonych“. Słabym punktem w drużynie kolejarzy był Skowroński, który grał po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją. Zarówno w pomocy jak i później w ataku grał z dużą rezerwą, obawiając się odnowienia kontuzji. Bohaterem drużyny KKS był bezsprzecznie Skromny w bramce, który obronił wprost fenomenalnie kilka niezwykle ostrych i niebezpiecznych piłek. Szczególną ambicją wyróżnił się Białas, który mimo kontuzji, wbrew życzeniu kierownictwa wrócił na boisko i dzięki niemu właśnie uzyskał KKS wyrównującą bramkę.

W drużynie Warty — Jankowiak obronił efektownie kilka groźnych strzałów, ale zdradzał dużą nerwowość, szczególnie przy wybiegach, co kosztowało Wartę utratę pierwszej bramki. Szulc, który go zastąpił po kontuzji, fatalnie ustawił się przy główce Białasa, co kosztowało utratę jednego punktu. W obronie doskonale, szczególnie taktycznie, grał Dusik. Niepewnie zagrał Weiss, który był słabym punktem w drużynie. Pomoc pracowała bardzo ofiarnie, brylował w niej zawsze opanowany i szybki w reakcji Groński. W ataku „zielonych“, który przeprowadzał akcje ładnie i płynnie, brak było wykończenia. Czapczyk często zawodził w decydujących chwilach. Gendera, aczkolwiek dobrze pilnowany — zagrał dobrze, szczególnie gdy przeszedł na środek ataku. Kaźmierczak wraca do dawnej formy, zagrywał szybko i dokładnie i strzelał celnie. Smólski kilkakrotnie popisywał się silnymi strzałami, choć nie zawsze celnymi, Wojciechowski zagrał dobrze, zwłaszcza do przerwy.

Sędzia ob. Losiak prowadził mecz doskonale, utrzymując zawodników w karbach od pierwszej minuty gry do ostatniej, nie dając się wyprowadzić z równowagi ani przez graczy ani przez widownię. Rozstrzygnięcia jego były słuszne.

Przebieg gry

Grę rozpoczyna KKS i lewą stroną ataku podchodzi do linii bramkowej — akcja kończy się strzałem Preji w aut. Chwilę już później wspaniały strzał Kaźmierczaka z 12 m. fenomenalnie broni doskonały Skromny. W 3 min. ładne dośrodkowanie Wojciechowskiego przyjmuje Gendera, lecz Skromny zabiera mu piłkę wprost z nogi. Atak Warty zagrywa krótkimi, płaskimi podaniami.

W 4 min. za przewinienie pomocnika Kolejarzy sędzia dyktuje rzut karny — Smólski ostro strzela z 18 m. Skromny piłkę podbija, która uderza w poprzeczkę i idzie w pole. Pomoc Warty dokładnie zagrywa z atakiem, kiedy atak KKS‘u w tej części gry nie może przyjść do głosu. W 6 min. Tarka fauluje Wojciechowskiego na polu karnym; uważny sędzia dyktuje rzut karny. Danielak strzela słabo i Skromny broni bez trudu.

Widownia pulsuje

Atak i pomoc Warty zagrywają pięknie — zieloni są stale stroną atakującą. W drużynie niebieskich widoczna jest jeszcze duża nerwowość. W 8 min. Preja ładnie strzela róg — Jankowiak ponownie piąstkuje na korner. Z kolei Warta zyskuje rzut rożny; również niewykorzystany.

Kolejarze odnajdują siebie powoli i zaczynają atakować, szczególnie lewą stroną napadu. W 11 min. Preja pięknie centruje, piłkę odbiera Polka, posyła do środka, lecz brak środkowej trójki i Groński ekspediuje piłkę w pole. Chwilę po tym lekceważący start Weissa do piłki, przytomnie wykorzystuje dobrze w tym dniu dysponowany Preja, posyła piłkę do środka, lecz Dusik koreguje błąd kolegi.

Warta w dalszym ciągu ma więcej z gry, lecz sporadyczne wypady niebieskich są zawsze groźne. Widownia trzymana jest w napięciu. Ostra „bomba“ Białasa szybuje tuż nad poprzeczkę, a chwilę później ładne zagranie Czapczyka do Kaźmierczaka, który wysuwa sobie piłkę zbyt daleko, staje się łupem Skromnego. W 15 min. ostry strzał Preji Weiss broni na róg, — podaje go znów Preja — Jankowiak przy wybiegu fatalnie mija się z piłką, którą otrzymuje Polka, lecz nie decyduje się na strzał do pustej bramki.

W 17 min. 1:0 dla Warty

Danielak zagrywa do nieobstawionego Smólskiego, ten błyskawicznie podchodzi pod bramkę i płasko podaje do nadbiegającego Kaźmierczaka, który wspaniałym strzałem lokuje piłkę w siatce mimo interwencji Skromnego. Widownia wprost szaleje.

Kontratak Kolejarzy stwarza groźną sytuację pod bramką Jankowiaka, lecz strzał Preji idzie w aut.

W 20 min. wynik brzmi 1:1

Białas wypuszcza Polkę, który startuje do piłki, uprzedza Jankowiaka wybiegającego z bramki i pomiędzy nogami skierowuje piłkę do siatki. Na widowni entuzjazm niebywały; kiedy minutę później

KKS prowadzi 2:1

Zachęcony powodzeniem atak Kolejarzy rusza ostro do przodu, piłkę otrzymuje Białas i ostrym strzałem tuż przy słupku lokuje piłkę w bramce Jankowiaka poraz drugi. Po wznowieniu gry Smólski ma okazję do wyrównania, lecz nie trafia z kilku kroków w ładnie podaną piłkę.

Gra toczy się w polu, przy czym KKS operuje dobrze skrzydłami. W 29 min. niepotrzebne krótkie zagranie Jankowiaka powoduje róg — niewykorzystany, chwilę później Skromny ubiega Smólskiego. W 31 min. Preja strzela wolnego, odbiera piłkę Anioła, lecz z kilku metrów strzela w niebo. Skowroński zamienia się z pozycją Atlasińskiego. KKS zagrywa w tym okresie gry płynnie, szczególnie lewą stroną ataku.

W 35 min. Czapczyk marnuje dogodną pozycję, podając piłkę do odkrytego Kaźmierczaka, kiedy sam mógł strzelać. Atak Warty poczyna grać nerwowo, zwłaszcza Czapczyk. Weiss w ostatniej chwili likwiduje groźny moment, chwilę później Skromny wspaniale broni piękny i ostry strzał Gendery. — Przerwa.

Po zmianie stron już w pierwszych minutach centra Polki nie znajduje wykonawców. Groźny moment pod bramką niebieskich wyjaśnia Skromny wybiegiem. W 4 min. Czapczyk fatalnie przenosi z kilku metrów.

2:2

W 5 min. po aucie sędzia gwiżdże na odkop, Baltes już po gwizdku poprawia piłkę na linii 5 mtr., za co sędzia słusznie dyktuje rzut karny, którego pewnie strzela do siatki Kaźmierczak. Kontuzjowany Witkowski opuszcza boisko na 5 min., miejsce jego zajmuje Kaźmierczak, cofnięty do pomocy. W 9 min. po centrze Wojciechowskiego daleka główka Smólskiego idzie tuż nad poprzeczką, Wojciechowski pięknie wystawiony przez Czapczyka przechodzi sam i w zdenerwowaniu bije w aut. Z kolei Tarka opuszcza boisko na trzy minuty po zderzeniu ze Smólskim.

Nerwy, nerwy, nerwy...

Obie drużyny zaczynają grać nerwowo, przy czym gra zaostrza się. W 15 min. Tarka ponownie zderza się ze Smólskim i na chwilę(!) opuszcza boisko. Gra toczy się w polu przy obustronnych atakach, likwidowanych skutecznie przez obrońców. W 20 min. dokładnie wystawiony Smólski przez Genderę, zbyt silnie poddaje sobie piłkę i traci ją na korzyść Skromnego. Warta lekko przeważa. Ostry strzał Kaźmierczaka Skromny broni nakrywką.

Gra słabnie nieco — drużyny jak gdyby opadły z sił, zmęczone ostrym tempem w pierwszej połowie. Białas z 12 m strzela w niebo. W 26 min. Skromny w pięknym stylu broni niebezpieczny strzał Gendery, który zamienił pozycję z Czapczykiem i kieruje napadem. W 27 min. po rzucie rożnym, bitym dokładnie przez Smólskiego

widownia zamiera

kiedy Skromny przy wybiegu mija się z piłką, a „główka“ Wojciechowskiego szybuje nad pustą bramką. W 28 min.

Zieloni prowadzą 3:2

Po akcji całego ataku i szeregu pięknych zagrań piłkę otrzymuje Smólski i wspaniałym szczurem lokuje piłkę w siatce kolejarzy, mimo rozpaczliwej interwencji Skromnego. 30 min. przynosi atak KKS‘u — Jankowiak wybiega i piąstkuje strzał Anioły, zderza się przy tym z Białasem, w wyniku czego obaj opuszczają boisko z tym, że miejsce Jankowiaka zajmuje Schulz już do końca meczu. W 35 min. z kolei w podobnej sytuacji zderzają się Skromny z Wojciechowskim i obaj na parę minut opuszczają boisko. W bramce Kolejarzy Tomiak.

Coraz większa nerwowość wśród graczy i napięcie na widowni. Białas wraca na boisko. W 37 min. „bomba“ Gendery idzie nad poprzeczką, Wojciechowski strzela obok. Białas znów upada — znoszą go z boiska zemdlonego. Wraca po 2 min. na boisko mimo sprzeciwu kierownictwa. Skromnego znów widzimy w jego świątyni. W 40 min. Schulz broni ostry strzał Anioły. W wyniku ostrej gry Weiss jest na parę minut niezdolny do gry. Warta atakuje stale, lecz bezskutecznie, oddając szereg niecelnych strzałów na bramkę Kolejarzy. Tymczasem ataki KKS‘u sporadycznie przeprowadzane stwarzają niebezpieczne momenty na polu bramkowym zielonych. I w chwili kiedy zdawałoby się, że wynik meczu jest już przesądzony, niespodziewanie w ostatniej minucie gry

pada bramka wyrównująca

po rzucie rożnym, bitym przez Polkę, kiedy Białas głową skierowuje piłkę do bramki, wobec fatalnie ustawionego Schulza.

Końcowy wynik meczu brzmi 3:3, a bohaterów spotkania Skromnego i Białasa znoszą z boiska na ramionach.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Powrót prezesa PKM Dochy z Genewy

Warszawa. Józef Docha, prezes Polskiego Związku Motocyklowego i jeden z najwybitniejszych polskich zawodników motocyklowych oraz działaczy w tej dziedzinie sportu — powrócił z Genewy do Warszawy z międzynarodowego zjazdu związków motocyklowych.

Na zjeździe odnoszono się z całą przychylnością do delegata Polski, pozytywnie rozpatrując wszystkie jego wnioski.

Odprawa dyrektorów Wojewódzkich Urzędów WF i PW w Warszawie

Warszawa. W Państwowym Urzędzie WF i PW została zakończona dwudniowa odprawa dyrektorów Wojewódzkich Urzędów WF i PW, która stała na bardzo wysokim poziomie i wykazała, że mimo bardzo krótkiego okresu czasu i jeszcze bardzo świeżej i młodej sieci Urzędów Wojewódzkich WF i PW w kraju, prace w terenie posunęły się znacznie naprzód i zrobiono rzeczywiście dużo.

W drugim dniu odprawy obecny był przez kilka godzin gen. Spychalski, który bardzo żywo interesował się pracami Urzędów Wojewódzkich w kraju. Generał wygłosił dłuższe przemówienie do zebranych, związane ściśle z przyszłą pracą nad rozbudową kultury fizycznej w całym społeczeństwie.

Z boisk piłkarskich Pomorza

W Toruniu odbyły się zawody o mistrzostwo piłkarskie A klasy Pomorza pomiędzy drużynami KKS Pomorzanin a KS Cujavia z Inowrocławia. Mecz zakończył się wynikiem 5:1 (3:0). Zwycięstwo Pomorzanina było zasłużone. „Pomorzanin" tym ostatnim zwycięstwem poprawił swoją pozycję w tabeli pomorskiej A klasy piłkarskiej, wysuwając się pewnie na drugie miejsce.

Piłka nożna w Lublinie

Lublin. Dnia 7 bm. został rozegrany mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy A między KS „Społem" a AKS Dęblin, zakończony zwycięstwem KS „Społem" 6:1 (3:1).

Mecz piłki nożnej pomiędzy KS „Garbarnia" i KS „Partyzant" zakończył się wynikiem 6:1 dla „Garbarni".

Siatkówka w Lublinie

Dnia 6 bm. odbył się mecz siatkówki między WKS Lublinianka i Robotniczym Klubem Sportowym KS „Cukrownia". Młoda fabryczna drużyna „Cukrowni" zwyciężyła WKS „Lubliniankę" w stosunku 2:0 (15:11) (16:14). Rozegrane spotkanie trójkowe przyniosło zwycięstwo „Lubliniance" w stosunku 2:0.

Sekcja wioślarska AZS we Wrocławiu

Wrocław. Sekcja wioślarska we Wrocławiu jest na razie jedynym ośrodkiem sportu wioślarskiego, który prowadzi planowo szkolenie załóg, przygotowując się do mistrzostw Polski. Sekcja liczy ponad 150 członków i posiada koło seniorów, rozporządza również własną przystanią i najbogatszym sprzętem ze wszystkich akademickich klubów sportowych w Polsce, złożonym z 11 łodzi półwyścigowych i 2 wyścigowych. Dalsze łodzie znajdują się w remoncie. Zaznaczyć należy, iż zarówno przystań, jak i sprzęt wioślarski objął AZS w stanie kompletnego zniszczenia. Dzięki jednak wydatnej pomocy władz państwowych i wrocławskich firm budowlanych, które bezinteresownie przeprowadzają remont przystani, młodzież akademicka we Wrocławiu może już w rb. uprawiać sport wioślarski.

Automobilklub w Lublinie

W Lublinie został zorganizowany automobilklub. Na walnym zebraniu wybrano zarząd klubu. Stanowisko prezesa objął wicewojewoda ob. Szczepański. Automobilklub lubelski liczy 36 członków.

Harcerze na wodzie

Harcerski ośrodek Morski w Gdyni spuścił na wodę pod koniec czerwca nowy jacht morski, siódmy z kolei w tym sezonie.

Wyjątkową inicjatywę i ruchliwość wykazują nasi entuzjaści morza i żeglarstwa, zważywszy że remont dotychczas już spuszczonych łodzi kosztował przeszło 500.000 zł i zajął harcerzom ponad 20.000 godzin pracy.

Pozytywne wyniki harcerzy gdyńskich dają gwarancję wykonania zamierzonego na br. planu rozbudowy Harcerskiego Ośrodka Morskiego.

Odbudowa zniszczonego sprzętu żeglarskiego mogła być zrealizowana dzięki ob. ministrowi E. Kwiatkowskiemu, który interesując się osiągnięciami warcerskimi w żeglarstwie, udzielił wydatnej pomocy finansowej.

Otwarcie Jacht-Klubu ZWM „Zryw" w Gdańsku

Gdańsk. Dnia 7 bm. odbyło się w Gdańsku uroczyste otwarcie Jacht--Klubu ZWM — „Zryw". Nowo otwarta przystań Jacht-Klubu została odremontowana dzięki zbiorowemu wysiłkowi ZWM-owców całego województwa, którzy sposobem gospodarczym — własnymi siłami wyremontowali budynek, założyli boisko sportowe, przystań i scenę na wolnym powietrzu. Dnia 8 bm. rozpoczął się w gmachu nowo otwartego klubu pierwszy kurs żeglarski dla aktywistów ZWM. Kurs będzie trwał 4 tygodnie.

Obóz piłkarski PUWF

Warszawa. Wobec zaobserwowanego niskiego poziomu piłki nożnej w kraju, Państwowy Urząd WF i PW organizuje w dniach od 29. 7. rb. do 24. 8. rb. specjalny kurs piłkarski, który obejmie kurs dla 40-tu przodowników oraz kurs dla 80-ciu juniorów z całej Polski.

PZPN ma opracować program kursu dla przodowników i dla juniorów i przedłożyć go PUWF-owi do zatwierdzenia. Nadto przedstawi listę przewidywanych przez PZPN sił instruktorskich i dla prowadzenia kursu.

Polski sport łuczniczy odradza się w harcerstwie

Warszawa. W ośrodku szkoleniowym Warszawskiej Chorągwi Harcerzy w Konstancinie odbył się kurs łuczniczy zorganizowany przy poparciu i udziale 7-krotnej mistrzyni świata ob. J. Kurkowskiej-Spychajowej i wiceprezesa Polskiego Związku Łuczniczego ob. R. Zawiślańskiego.

Na zakończenie kursu odbyły się zawody łucznicze, które zgromadziły na torach łucznych 40 zawodników-harcerzy.

I miejsce osiągnął Wilk Józef, uzyskując 54 pkt. i nagrodę Głównej Kwatery Harcerzy.

II miejsce — Olowski Edmund 49 pkt. — nagroda Polskiego Związku Łuczniczego.

III miejsce — Galewski Jerzy 43 pkt. — nagroda Referatu Strzel.-Łuczn. Gł. Kwatery Harcerzy.

Polski Związek Łuczniczy nadal pierwszą po wojnie odznakę łuczniczą III klasy druhowi Wilkowi Józefowi.

Zawody bokserskie we Wrocławiu

W Hali Ludowej we Wrocławiu, odbyły się zawody pięściarskie między ŁKS Łódź i IKS Wrocław. Niespodziewane, lecz w pełni zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna bokserów dolnośląskich w stosunku 11:5. Zawody odbyły się wobec 3 tysięcy widzów, wzbudzając wielkie zainteresowanie społeczeństwa wrocławskiego.

Nowy basen pływacki w Katowicach dla ludności robotniczej

Katowice. Z inicjatywy i wspólną pracą pracowników Zawodowej Straży Pożarnej w Katowicach został przerobiony na basen bezużyteczny zbiornik poopelowy w robotniczej dzielnicy na Zawodziu. Basen ten jest nowocześnie wyposażony, a korzystanie z niego jest bezpłatne. O potrzebie basenu świadczy wielka frekwencja ludności robotniczej, dochodząca dziennie do 600 osób, którą nie stać na każdorazowe opłacanie kąpieli.

Miedzynarodowe regaty wioslarskie w Bydgoszczy

Na torze regatowym w Łęgnowie pod Bydgoszczą zostały rozegrane 2-dniowe międzynarodowe regaty, zorganizowane przez Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Regaty odbyły się zgodnie z regulaminem Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Oprócz osad zagranicznych (jugosłowiańskiej) — biegi dostępne były dla towarzystw należących do PZPW. Długość toru wynosiła 1.800 m dla mężczyzn i 1200 dla kobiet. W pierwszym dniu regat odbyło się 8 biegów, które przyniosły następujące wyniki:

Bieg I — czwórki półwyścigowe młodzieży do lat 18-tu; startowały 3 osady. Wynik: 1) KKW Bydgoszcz, 2) BTW, 3) KKS „Gopło" Kruszwica.

Bieg II — czwórki półwyścigowe kobiet: 1) BTW 5:16, 2) Grudządzkie Towarzystwo Wioślarskie, 3) KKW Bydgoszcz. Startowało 5 osad.

Bieg III — jedynki nowicjuszów: 1) BTW — 8:26,4, 2) AZS — Kraków.

Bieg IV — czwórki półwyścigowe nowicjuszów: 1) BTW — 6:43, 2) Tow. Wiośl. Płock, 3) AZS Poznań. Startowało 7 osad.

Bieg V — czwórki I-ej klasy: 1) BTW — 6:18,5, 2) KKW Bydgoszcz, 3) Klub Wiośl. „Wisła" Warszawa.

Bieg VI — jedynki I-ej klasy: 1) Roger Verey (AZS Kraków) — 6:20, 2) Dozso Csaba (AZS Kraków) — 6:28,2.

Bieg VII — czwórki półwyścigowe bez ograniczeń: 1) Tow. Wiośl. Płock — 6:45, 2) Grudz. Tow. Wiośl., 3) KW „Gopło" Kruszwica.

Bieg VIII — ósemki nowicjuszów: 1) BTW — 5:45, 2) KKW Bydgoszcz.

W drugim dniu regat, które odbyły się w obecności 10.000 widzów, wystąpiły osady jugosłowiańskie 3-ch klubów: AZS z Zagrzebia, Chorwackiego Klubu Wioślarskiego „Dynamo" z Zagrzebia oraz Klubu Wioślarskiego „Gusar" ze Splitu. Na trybunach obecny był Minister Komunikacji Rabanowski, wiceminister Balicki, wojewoda pomorski Wojciech Wojewoda i inni.

Wyniki biegów:

Jedynki młodszych: 1) BTW — 8:10, 2) AZS Kraków — 8:13,4.

Ósemki młodszych: 1) BTW — 9:39,4, 2) KKW Bydgoszcz.

Czwórki w konkurencji międzynarodowej: 1) Jugosławia 5:58,6, 2) KKW — 6:00, 2, 3) KW „Wisła" Warszawa — 6:23,3.

Dwójki podwójne w konkurencji międzynarodowej: 1) AZS Kraków — 6,57, 2) Jugosławia — 7:34. Wioślarze jugosłowiańscy wjechali na słup, skąd duża różnica w czasie.

Czwórki kobiet: BTW — 6:13, 2) KKW — 5:25.

Czwórki nowicjuszy: 1) TW Płock — 6:16, 2) BTW — 6:18,9.

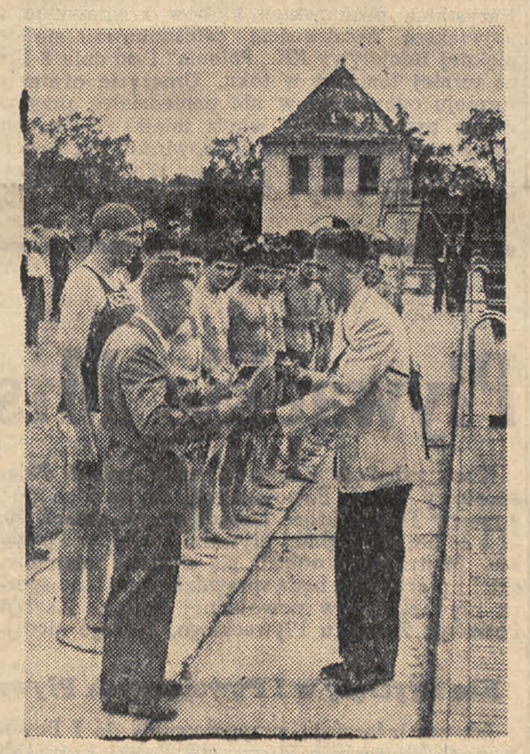
Jedynki w konkurencji międzynarodowej: 1) Verey (AZS Kraków) — 6:38, 2) Zdenko Halambek (Jug.) — 6:40, 3) BTW — 5:40.

Bieg był bardzo zacięty i tempo dochodziło do 36-40 uderzeń na minutę. Jugosłowianie wygrali całkowicie zasłużenie. Organizacja zawodów bardzo sprawna. Mistrzostwa Polski odbędą się również w Bydgoszczy 18 i 19 sierpnia br.

BTW prowadzi w tabeli wioślarskiej

Bydgoszcz. W ogólnej punktacji po ostatnich regatach międzynarodowych w Łęgnowie pod Bydgoszczą prowadzi Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie 111,5 punktami przed Akademickim Związkiem Sportowym (Kraków) 39 pkt., Kolejowym Klubem Wioślarskim (Bydgoszcz) — 27 pkt., i Towarzystwem Wioślarskim (Płock) — 25,5 pkt. Dalsze miejsca w tabeli zajmują: 5. Klub Wioślarski „Wisła" (Warszawa) — 4 pkt., 6. KW Gopło (Kruszwica) — 3 pkt., 7. Grudziądzkie Tow. Wioślarskie (Grudziądz) — 3 pkt., KS „Zryw" (Grudziądz) — 2 pkt., KKW „Wisła" (Grudziądz), Gimnastyczny Klub Sportowy, „Kopernik" (Bydgoszcz) oraz AZS (Poznań) — po 1 punkcie.

Pływacy KSZO w Poznaniu



Kierownik sekcji pływackiej RKS San ob. Gorczewski wita pływaków KSZO na pływalni poznańskiej przed zawodami, wygranymi przez gości w stosunku 92:78

Kraków szkoli żeglarzy

Kraków. Na jeziorze Rożnowskim, odległym od Krakowa o 100 km powstaje w szybkim tempie szereg ośrodków żeglarskich, zorganizowanych przez Akademicki Związek Morski, Ligę Morską itp. Już w roku ubiegłym odbył się pierwszy obóz żeglarski organizowany przez Ligę Morską. Obóz ten poprzedziły 2 kursy teoretyczne, obejmujące ogółem około 200 osób. Przeszkolenie praktyczne otrzymało przeszło 150 osób, które pływały na łodziach żaglowych typu „Aleksandrowicza" o powierzchni 10 m kw. żagla. Akademicki Związek Morski, który reaktywował się 11 listopada 1945 r., ma za sobą wiele zasług, jeżeli chodzi o krzewienie żeglarstwa na terenie Krakowa. AZM już przed wojną prowadził liczne kursy żeglarskie w Porębce, gdzie przeszkolono praktycznie przeszło 300 osób. Również w roku 1945 udział instruktorów AZM w kursach Ligi Morskiej postawił szkolenie na odpowiednio wysokim poziomie. Obecnie AZM prowadzi własny kurs teoretyczny, cieszący się ogromnym powodzeniem wśród młodzieży akademickiej. Na kurs ten zapisało się w początku przeszło 150 osób. W dalszym ciągu napływają nowi uczestnicy, tak że tegoroczny obóz praktyczny w Rożnowie obejmie ogółem przeszło 300 osób. Należy podkreślić, że wysokie kwalifikacje żeglarskie AZM, zdobyte na licznych rejsach dalekomorskich po całym Bałtyku i Morzu Północnym, przed wojną znalazły swój oddźwięk w zgłoszeniach żeglarzy z całej Polski na tegoroczny obóz.

Znaczenie Krakowa w dziedzinie żeglarskiej znalazło swój wyraz przez założenie delegatury Polskiego Związku Żeglarskiego na okręg krakowsko-śląski w Krakowie. Delegatem mianowano nestora żeglarstwa polskiego, starego „wilka morskiego" kapitana yachtowej żeglugi morskiej dr. Wolffa.

Obozy sportowe w Sierakowie

Warszawa. Państwowy Urząd WF i PW zawiadamia wszystkie zainteresowane organizacje, związki i kluby, że następny kurs szkoleniowy na obozie w Sierakowie (drugi turnus) rozpocznie się 2-go sierpnia rb.

PUWF prosi o obsyłanie obozu przede wszystkim największą ilością juniorów, najbardziej utalentowanych, co przyczyni się do wykorzystania pełnego kontyngentu. Na obozie podobnie jak w pierwszym turnusie będą prowadzone szkolenia lekkoatletów, pływaków i piłkarzy ręcznych. Listy przyjmowane będą do dnia 27 lipca br.

Obóz PUWF — Odbudowy Warszawy

Warszawa. Państwowy Urząd WF i PW przypomina wszystkim klubom, organizacjom i związkom pozawarszawskim, że w dniu 15 bm. rozpoczyna się „Młodzieżowy Obóz Odbudowy Warszawy", zorganizowany przez PUWF i PW. W programie obozu na przemian będą następowały dni pracy z dniami rozgrywki i sportu.

Kierownikiem obozu będzie sędzia mjr Czarnik, kierownikiem technicznym robót — por. Klimkowski, programem WF i sportu kieruje szef wydziału WF w PUWF mgr Skład. Zbiórka uczestników obozu odbędzie się na stadionie WP.

Czarna Sztuka zwycięża w Zielonej Górze

Drużyna poznańskich drukarzy w niedzielę gościła na Ziemiach Odzyskanych w Zielonej Górze, gdzie rozegrała towarzyskie spotkanie z tamtejszym KS Zieloni, odnosząc zdecydowane zwycięstwo w stosunku 5:1 (3:0).

Drukarze zapewniają sobie zwycięstwo już w pierwszej części gry, kiedy mimo gry wybitnie wyrównanej, mając dobrze dysponowany strzałowo atak, zdobywają trzy bramki. Po przerwie gospodarze dążą za wszelką cenę do wyrównania, lecz napotykają na nieprzybytą zaporę w bramkarzu drukarzy, a tymczasem atak zdobywa dwie dalsze bramki. Honorowy punkt Zieloni zdobyli z rzutu karnego przez lewego łącznika. Bramki dla Czarnej Sztuki zdobyli: Bąkowski 2, Wieczorek, Graczyński i Tomczyk po 1.

Zawody wzbudziły duże zainteresowanie gromadząc około 3000 widzów. Sędziował dobrze p. Wasilewski.

Pierwszy start-pierwszy sukces

MOTOCYKLISTÓW K. S. „LECHIA"

W dniu wczorajszym Klub Motocyklowy w Nowym Tomyślu zorganizował pierwszy wyścig motocyklowy na dystansie 62 km. Wyścig ten wzbudził duże zainteresowanie, gromadząc na starcie dużą ilość maszyn z Nowego Tomyśla, Poznania i Ziem Odzyskanych. Wzdłuż trasy, która prowadziła z Nowego Tomyśla po przez Opalenicę — Lwówek — Bolewice i Nowy Tomyśl, zgromadziły się liczne tłumy.

Wyścig odbył się w trzech kategoriach 250 cm^3, 350 cm^3 i 500 cm^3. W wyścigu tym wielki sukces odnieśli motocykliści KS „Lechia" Poznań, zajmując dwa pierwsze miejsca w kategorii 250 cm^3 i 350 cm^3. Najlepszy czas osiągnął bezkonkurencyjny Mieloch (Lechia), 35,58 min., bijąc przeciwników swych prawie o 10 min. Za nim kroczy Klimaszyk z czasem 45.28, dalej Kroma 48.13 min. oraz Pawłowski 48.42 min.

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco:

W kategorii 250 cm^3 — 1) Pawłowski Bronisław „DKW" (Lechia Poznań) — 48.15 min.; 2) Milewski „NSU" (Klub Motocykl. Świebodzin) — 48.42; 3) Silski Florian „NSU" (Klub Motocykl. Nowy Tomyśl) — 51.53; 4) Zieliński (Unia Poznań) jednak na „DKW" 125 cm, uzyskując czas 55,01; 5) Chojnacki „DKW" (Nowy Tomyśl).

W kategorii 350 cm^3 — zwyciężył bezkonkurencyjny Mieloch Jerzy „DKW" (Lechia Poznań) w czasie 35,58 min.; 2) Klimczyk „DKW" (Unia Poznań) — 45.28; 3) Skołodziej „Victoria" (Nowy Tomyśl) — 49,09.

W kategorii 500 cm^3 — zwycięstwo odniósł Kroma „BMW" (Unia Poznań) w czasie 48,13 min.; 2) Raduch „Narton" (Ofic. Klub Mot. Poznań) — 48,53.

Organizacja zawodów sprawna. (w r)

Okręgowe święto sportowe kolejarzy

Wychowanie fizyczne na terenie kolejowym rozwija się coraz więcej, nie tylko daje się to zauważyć w wynikach poszczególnych KKS-ów, ale w ilości samych KKS-ów na terenie Dyrekcji Poznańskiej. Sprawdzianem tego będzie Okręgowe Święto Kolejarza w dniach 27 i 28 lipca br. jako eliminacje do Ogólnopolskiego Święta, które odbędzie się w dniach 15—18 sierpnia br. w Łodzi. W eliminacjach tych wezmą udział drużyny 33 Kolejowych Klubów Sportowych dyrekcji poznańskiej, we wszystkich gałęziach sportu. Okręg nasz czeka trudne zadanie, bronienie pierwszego miejsca zdobytego w roku zeszłym w Warszawie. Szczegółowy program zostanie wkrótce podany.

Wiadomości z zagranicy

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Pradze

Na stadionie sportowym im. Masaryka w Pradze odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne przy udziale najlepszych zawodników czeskich i zagranicznych. Na zawodach tych zorganizowanych przez obydwa praskie kluby sportowe „Slavię" i „Spartę" osiągnięto następujące wyniki: bieg na 800 m: 1) Ljungreen (Szwecja) 1:55,8; 2) Holecek „Sparta" (Praga) 2:00,0; skok wzwyż: 1) Lindenkrantz (Szwecja) 1:95 m; 2) Hausenblas „Sparta" (Praga) 1,90 m; rzut dyskiem: 1) Hotek „Slavia" (Praga) 44,66 m; bieg na 3.000 m: 1) Sundin (Szwecja) 8:25,6 m; 2) Zatopek „Bata" (Zlin) 8:26.8 m. (Nowy rekord Czechosłowacji); skok o tyczce: 1) Krejcar (Sokół Łomnica) 3.95 m; bieg na 200 m: 1) Paracek „Slavia" (Praga) 21,9 sek., 2) Hakansson (Szwecja) 22,3 sek.; bieg na 110 m przez płotki: 1) Tidman (Szwecja) 15 sek., 2) Krazek (Prostjejow) 15,9 sek.; rzut oszczepem: Kiserter „Slavia" (Praga) 56,51 m; sztafeta olimpijska: 1) Szwecja 3:22,6 min., 2) Czechosłowacja 3:23,2 min.

Nowy talent lekkoatletyczny w Niemczech

„Berliner Zeitung" donosi o nowym talencie w lekkiej atletyce. Jest nim niejaki Lammert z Zagłębia Saary, który ostatnie lata wojny spędził w więzieniu. Uzyskał on już w tym roku nowy rekord niemiecki w rzucie dyskiem 51,69 m, w kuli 14,98 m, 100 m przebiegł w 10,8 sek., a w dal skoczył 6,98 m.

Niemcy przypuszczają, że niedługo pobije on rekord w 10-ciu boju.

Sport w Szczecinie

Szczecin. W czwartek rozpoczęto na Pom. Zach. drugą kolejkę rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy A.

KKS Pionier — Milicyjny KS 3:2 (1:0)

Pierwsze z rozegranych w drugiej kolejce spotkań pomiędzy Milic. KS. a Kolej. KS. uważać można za jeden z najładniejszych meczy oglądanych w Szczecinie. Niestety sędzia spotkania ob. Mielnik w drugiej połowie wyraźnie krzywdził orzeczeniami swymi drużynę Milicyjną i to w chwili, gdy ci ostatni wyrównali na 2 : 2 i zanosiło się na ich zwycięstwo. Orzeczenia były do tego stopnia krzywdzące, że nawet licznie zebrani zwolennicy „Pioniera" wyrażali głośno swoje niezadowolenie.

Kierownictwo Milic. KS. założyło po meczu protest.

Pocztowy KS — Błękitni (Starogród) 0:3

Leader Pom. Zach. O. Z. P. N. bawił w czwartek w Starogrodzie, gdzie rozegrał mecz z miejscowym K. S. „Błękitni". Po niedzielnym zwycięztwie nad poznańską „Wartą", wydawało się, że zwycięstwo przyjdzie Pocztowcom łatwo. Tymczasem już pierwsze minuty gry wykazały, że „Błękitni" są zupełnie równorzędnym przeciwnikiem a atak ich będąc lepiej dysponowany strzałowo uzyskał w pierwszej połowie jedną, po zmianie zaś stron dalsze dwie bramki. U gospodarzy wyróżnił się prawy obrońca, u gości bramkarz.

Warta (Poznań) — Pocztowy KS 0:1

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwany występ piłkarzy poznańskiej Warty zakończył się niespodziewanym zwycięstwem miejscowego P. K. S. Niestety Warta przyjechała do Szczecina w mocno osłabionym składzie, bowiem w tymże dniu czołowi jej gracze brali udział w meczu Poznań—Kraków. Pierwsza połowa meczu upłynęła na lekkiej przewadze gości, którzy jednak nie mogli dać sobie rady z twardą obroną miejscowych.

Po zmianie stron gra się wyrównała. Napastnik P. K. S.-u Dixa, znajdując się na polu karnym, przytrzymał w pewnym momencie piłkę idącą w jego kierunku ręką, po czym skierował ją na bramkę. Sędzia nie widząc tego, wbrew protestom publiczności uznał bramkę za prawidłowo strzeloną. Mimo obustronnych wysiłków wynik do końca nie uległ już zmianie. Na specjalne wyróżnienie zasługują obaj bramkarze — Szulc z Warty i Molga z PKS. Zwłaszcza ostatni przyczynił się walnie do zwycięstwa.

Odra — WKS Pancerni 1:0

Rozegrany w sobote mecz piłkarski pomiędzy starymi miejscowymi rywalami przyniósł zwycięstwo biało-zielonym. Jedyną bramkę dnia zdobył Kurek.

Mistrzostwa pływackie Pomorza Zach.

W niedzielę i poniedziałek rozegrane mistrzostwa z powodu wysokiej fali w basenie spowodowanej silnym wiatrem, nie przyniosły spodziewanych wyników. Walka o miejsca rozegrała się zasadniczo tylko między dwoma przodującymi klubami Pom. Zach. — Z. K. S. Odrą i PKS. Pionierem z Szczecina.

Na wyróżnienie zasługuje wynik 18-letniego Lamprechta z Odry, który płynąc klasykiem w tak niekorzystnych warunkach osiągnął na 100 m czas 1.32.7 min. Osiągnięto następujące wyniki w klasie II: 100 m dow. Neuberg „Pionier" 1.21, — 100 m klas. Lamprecht „Odra" 1.32.7 — 200 m dow. Wasilewski „Odra" 3.15.8 — 200 m kl. Lamprecht „Odra" 3.26.2 — 400 m dow. Wesołowski „Odra" 7,03 — 100 m wznak Woźniak „Odra" 1.43.7. — Panie: 100 m dow. Stosówna „Pionier" 2.19.6 — 100 i 200 m klas. Stosówna w czasie 2.12 i 4.27.3, — 100 m wznak również Stosówna 2.25.9.

III klasa: 100, 200 i 400 m dow. Janiczewski „Odra" 1.32.8, 3.31.3 i 8.00 min. — 200 m klas. Witczak „Odra" 4.10. — 100 m wznak Błaźniak „Pionier" 2.14.5.

Sztafety: 3×100 zmien. „Pionier" 4.35.3 — 4×200 dow. „Odra" 13.38.7. Panie: 4×100 zmien. „Pionier" 9.55.8. — 1500 m Wesołowski „Odra" 28.30.3, skoki Tomaszewski „Odra".

Na mistrzostwa Polski do Poznania wyjeżdżają ze Szczecina — Lambrecht (100 i 200 m klas.) oraz Tomaszewski (skoki — trampolina i wieża).

KOMUNIKATY

K. S. Zjednoczeni

W poniedziałek dnia 15 lipca o godzinie 19-tej odbędzie się zebranie plenarne sekcji piłki nożnej w szatni na kortach własnych przy ul. Grunwaldzkiej 31. W związku ze zmianą kierownika sekcji oraz zaangażowaniem trenera jak i ważnością spraw, zarząd wzywa wszystkich członków a przede wszystkiem czynnych zawodników do punktualnego przybycia.

KS HCP. sekcja Piłki Ręcznej przypomina, że treningi sekcji odbywają się w każdy wtorek i czwartek od godz. 17 do 19 na boisku „Sokoła" przy Drodze Dębińskiej — zapisy na miejscu. — Prosimy o przybycie wszystkich członków czynnych we wtorek dnia 16 bm. na trening. Sprawa ważna.

Sprostowanie: W nr. 27 „Sportowca" omyłkowo podano w nagłówku zdjęcia na str. 3-ej „Jarecki — Warta"; winno być „Jarecki — HCP".

Kandydaci do Oslo

Zakwalifikowani zawodnicy na obóz

Warszawa. Komisja Trzech Polskiego Związku Lekkoatletycznego z przewodniczącym ob. Boskim i członkami ob. Kwaśniewską i mgr. Zakrzewskim, zakwalifikowała następujących zawodników na obóz, który odbędzie się w Białobrzegach (70 km od Warszawy) pod Radomiem, w miejscu zamieszkania dawnego znakomitego lekkoatlety polskiego i wielobojowca Siedleckiego, który będzie trenerem obozu: *100, 200, 4×400 m:* Danowski (Bydgoszcz), Rutkowski (AZS — Poznań), Jaraczewski (AZS — Łódź), Buhl (HKS — Bydgoszcz), Filipek (HKS — Chrzanów), Lipowski (DKS — Łódź); *400 m:* Piaskowy (Cracovia), Puzio (Cracovia), Mach (Gdańsk), Piluch (Skra — Warszawa), Staniszewski (Syrena), Żołądź (Wisła — Kraków), Komasa (Warta — Poznań); *800 i 1500 m:* Staniszewski, Łapiński (Skra), Nieroba (OMTUR — Katowice), Żołądź (Wisła), Feryniec (Cracovia); *5000 m:* Dzwonkowski (ZWM „Zryw" — Włocławek), Kielas (Gdańsk), Ostolski (Zjedn. — Łódź); *10000 m:* Kurek (Astra — Krotoszyn); *Maraton:* Gluszcz (Syrena); *skok w dal:* Adamczyk (ZZK Odra — Wrocław), Kuźmicki (DKS — Łódź); *skok wzwyż:* Skawina (AZS — Kraków), Kuźmicki (DKS), Borodziuk (Jagiellonia — Białystok); *skok o tyczce:* Marończyk (AZS — Kraków), Groman (Jagiellonia), Cerpisz (WKS — Legia), Borodziuk (Jagiellonia); *Kula:* Gierutto (Syrena), Łomowski (Gdańsk); *dysk:* Gierutto, Łomowski, Kuźmicki; *400 m płotki:* Puzio (Cracovia); *3000 m z przeszkodami:* Kramek (Lublin); *młot:* Kozubek (AZS — Chorzów); *10-ciobój:* Gierutto, Adamczyk, Kuźmicki.

Zbiórka wszystkich zawodników wyjeżdżających na obóz w Warszawie na stadionie WP. w środę, dnia 17 bm. o godz. 9-tej rano, skąd nastąpi wyjazd do Białobrzegów.

Turniej kręglarski

na odbudowę Ratusza poznańskiego

Sport kręglarski cieszył się przed wojną w Wielkopolsce a szczególnie w Poznaniu wielką popularnością. Liczne kluby kręglarskie w stolicy Wielkopolski jak i miast prowicjonalnych zrzeszały duże kadry wytrawnych kręglarzy. Piękny rozwój klubów — przerwała wojna, jednak rychło po jej zakończeniu — niemal wszystkie kluby poznańskie wznowiły swoją działalność sportową, nawiązując do przedwojennych, pięknych tradycyj.

Przystąpiono ochoczo do treningów, by po odpowiedniej zaprawie przystąpić do rozgrywek międzyklubowych. Regularnie zbierała się brać kręglarska na jedynej należycie utrzymanej kręgielni „Zielonogrodu" przy ul. Rolnej, by tam trenować i niemal co tydzień rozgrywać mecze międzyklubowe. Sport kręglarski zyskuje coraz więcej sympatyków, toteż szeregi klubowe powiększają się stale, toteż spodziewać się należy, że sport ten szybko wróci co do poziomu do wyżyn przedwojennych i ogarnie szersze kręgi, promieniując z Poznania nietylko na Wielkopolskę, ale na całą Polskę.

Jeden z najruchliwszych klubów poznańskich, Klub Kręglarzy „Polonia" wystąpił z piękną inicjatywą urządzenia turnieju kręglarskiego na rzecz odbudowy poznańskiego ratusza, zniszczonego tak poważnie wskutek działań wojennych. Na zwołanym zebraniu informacyjnym delegaci wszystkich poznańskich klubów kręglarskich z największą życzliwością ustosunkowali się do pięknej inicjatywy KK „Polonia" i od dnia 8 lipca turniej ten jest w toku. Uroczyste otwarcie turnieju odbyło się w ub. poniedziałek przy udziale przedstawicieli władz miejskich ob. ob. wiceprezydentów miasta Drabowicza i inż. Świerczyńskiego, przedstawicieli wojska, kom. RKU mjr Ceregry, prasy i delegatów wszystkich klubów.

Piękne przemówienie powitalne wygłosił prezes KK „Polonia" ob. Witalis Dorażała.

Po części oficjalnej rozpoczęły się rozgrywki drużynowe i indywidualne dla kręglarzy zrzeszonych w klubach jak i niestowarzyszonych.

Rozgrywki odbywają się codziennie od popołudnia do późnych godzin wieczornych. Frekwencja jest niezwykle duża, toteż czas trwania turnieju został przedłużony. Do soboty wieczora kulało 130 kręglarzy, którzy „wykulali" 2587 serii (po 4 rzuty każda).

W konkurencji indywidualnej stowarzyszonych prowadzi ob. Fr. Beszterda (Olimpia), który uzyskał 36 punktów (a więc 4 „dziewiątki"), 2) Takowski Fr. (Olimpia) — 35 p., 3) Zieliński w (HCP) — 35 p., 4) Żelazny Ł, (Rzut Oka) — 35 p.. 5) K. Przybyła (Polonia) — 34 p., 6) D. Lenartowski (HCP) — 34 p., 7) Jankowski Z. (Rzut Oka) — 34 p., 8) Piotr (Legia) — 34 p., 9) K. Szczeblewski (Rzut Oka) — 34 p., 10) R. Kornas (Polonia) — 34 p., 11) St. Pawełczak (Polonia) — 34 p., 12) Czarnecki (Wlkp. Kl. Kręgl.) — 34 p., 13) Dudek (Rzut Oka) — 34 p., 14) St. Tomczyk (HCP) — 34 p.

W tabeli kręglarzy niestowarzyszonych prowadzi ob. Szrama — 33 p., 2) Robaszkiewicz — 33 p., 3) Jęśko — 32 p., 4) Al. Przybyła — 31 p., 5) Tkaczyk — 31 p., 6) Matuszak — 30 p., 7) Garcarek — 30 p., 8) Szmyt — 29 p., 9) Cyrankowski — 29 p.

Wśród pań prowadzi ob. Zielińska — 26 p. przed ob. Głowacką — 24 p.

W konkurencji drużynowej na czoło wysunęła się drużyna Klubu „Rzut Oka" — 137 p., przed KK Olimpia — 136 p., 3) HCP — 136 p., 4) polonia — 135 p., 5) Legia — 131 p., 6) „9" Gostyń — 123 p., 7) Merkur — 120 p., 8) Czarna Kula — 110 p.

Wiadomości z prowincji

Automobil-Klub Krotoszyński wznawia pracę

Krotoszyn. Dnia 3 lipca br. w sali Hotelu pod Białym Orłem odbyło się zebranie rekonstytucyjne Automobil-Klubu w Krotoszynie. Zebranie zagaił i przewodniczył przedwojenny prezes Klubu ob. Z. Hofman, który powitał gości i członków. Pamięć zmarłych członków uczczono jednominutowym milczeniem. Referat techniczno-sportowy wygłosił ob. Wacław Kamiński, komandor Automobil-Klubu. W dyskusji przemawiali ob. ob. prezes Kazimierz Bajerlein i kierownik P. U. S. Ukielski. Zarząd postanowił w najbliższej przyszłości urządzić kilka wycieczek krajoznawczych, głównie na tereny dolnośląskie wcielone do Polski po wojnie, jako stare piastowskie ziemie. Organizacja wycieczek spoczywać będzie w doświadczonych rękach komandora Wacława Kamińskiego. Pod koniec zebrania został wyświetlony film przedstawiającv przedwojenne imprezy sportowe Automobil-Klubu w Krotoszynie. W najbliższym czasie odbędzie się walne zebranie, by po ośmiu latach przerwy wybrać nowe władze i przystąpić do normalnej pracy. (wjc)

Wyścigi kolarskie na torze w Gnieźnie

W dniu 4 sierpnia br. Polski Klub Kolarzy Gniezno obchodzi 20-lecie swego istnienia i z tej okazji organizuje wyścigi kolarskie na torze żużlowym.

Program przewiduje następujące biegi: o mistrzostwo toru dla licencji i kart, pół godziny parami i 20 okrążeń toru dla licencji, australijski dla kart, bieg dla niestowarzyszonych na rowerach turystycznych i bieg pocieszenia. Dla zwycięzców przewidziane są dyplomy i nagrody praktyczne. Dla klubu, którego zawodnicy zdobędą największą ilość miejsc premiowanych, zarząd P. K. K. Gniezno ufundował puchar. Zgłoszenia zawodników przyjmuje sekretariat Polskiego Klubu Kolarzy w Gnieźnie, plac 21 Stycznia nr 1, do dnia 29 lipca br. Zawodnicy przybywają na własny koszt.

Inowrocław. Mecz piłkarski rozegrany w Inowrocławiu pomiędzy drużynami KS „Zryw" (Szubin) a KS Goplania OMTUR, przyniósł zwycięstwo gospodarzom w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Barczak, Nakoneczny, dla gości Bogucki.

W przedmeczu II KS Goplania OMTUR pokonała II KS „Zryw" Szubin 4:1 (3:0).

KS „Zryw" Mątwy pokonał na własnym boisku KKS (Inowrocław) 5:1 (0:1).

KS Cuiavia przegrała w Toruniu z KKS Pomorzaninem w stosunku 5:1 (3:0). Bramkę dla Cuiavii zdobył Kopczewski, dla Pomorzanina: Komiński, Rembertowski, Sopok 2 i Wilczyński.

Ćwierćfinałowy mecz KKS Brda (Bydgoszcz) — San (Poznań)

W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w piłkę wodną spotykają się w piątek dn. 19 bm. mistrz okręgu Pomorskiego KKS Brda (Bydgoszcz) z mistrzem okręgu Poznańskiego RKS San (Poznań) na pływalni miejskiej w Sołaczu o godz. 19-tej. Spotkanie to zadecyduje, który zespół wejdzie do półfinałów z grupy III. Pływacy z całej Polski, przybywający w piątek do Poznania na mistrzostwa, będą widzami tego spotkania.

I. Powojenne

Pływackie Mistrzostwa Polski w Poznaniu

Kilka zaledwie dni dzieli cały polski świat sportowy od I Powojennych Pływackich Mistrzostw Polski, które odbędą się w dniach 20, 21 i 22 bm. na pięknej pływalni letniej w Poznaniu. Mistrzostwa odbędą się w klasie mistrzowskiej i pierwszej i będą sprawdzianem stanu sportu pływackiego w powojennej Polsce. Zarząd Polskiego Związku Pływackiego, którego siedziba mieści się w Poznaniu, pragnąc uczcić pamięć nestora pływactwa polskiego śp. sędziego Tadeusza Semadeniego, ufundował piękną nagrodę, którą pragnie powierzyć pamięci młodym pływakom polskim, by w szlachetnych rozgrywkach pływackich mieli zawsze na uwadze dobro sportu pływackiego.

Kto zwycięży w I Powojennych Pływackich letnich Mistrzostwach Polski?

Jak nas informują, przygotowania do I Powojennych Pływackich Mistrzostw Polski, które odbędą się w dniach 20, 21 i 22 bm. na pływalni Miejskiej w Sołaczu, dobiegają końca. Po raz pierwszy od zarania pływactwa polskiego Poznaniowi przypada w udziale organizacja i przeprowadzenie tej tak ciekawej imprezy pływackiej. W mistrzostwach według nadeszłych zgłoszeń są reprezentowane wszystkie okręgi i dlatego też walka o pierwszeństwo zapowiada się bardzo ciekawie. Kto zwycięży? Kraków, Śląsk, Warszawa, Łódź, Pimorze czy Poznań? Porównując dotychczasowe wyniki trzeba przyznać, że zespołowo najsilniej przedstawia się okręg śląski, typowany na prawdopodobnego zwycięzcę. Tuż za nim postępują okręgi krakowski i poznański. Jak z pobieżnego przeglądu wynika, zwycięstwo zespołowe winno przypaść w udziale okręgowi śląskiemu. Trudno natomiast powiedzieć coś konkretnego o zwycięzcach w biegach indywidualnych. Stawka zawodników jest tutaj tak wyrównana, poza Marchlewskim z Gdyni, który stanowi klasę dla siebie, że trudno wytypować przypuszczalnych Mistrzów Polski na rok 1946. I tak na 100 m stylem dowolnym poza Marchlewskim z czasem 1:06.2 walkę winni stoczyć Ramola ze Śląska i Małecki z Poznania, którzy uzyskali na tym dystansie 1:08.5. Nie ustępuje im dużo Dzień z Bielska i Grubenthal z Krakowa.

W biegu na 200 m stylem dowolnym ciekawą walkę stoczą dwaj ślązacy Dzień i Ramola. Ten ostatni niewątpliwie będzie chciał pomścić się za ostatnio doznaną porażkę. Coś niecoś w tym biegu ma do powiedzenia młody zawodnik poznańskiej „Warty" — Taedling.

W biegach stylem klasycznym o pierwszeństwo walczyć będą Brzozowski z Warszawy i Jarecki z Poznania, którym niewątpliwie ślązacy będą się starali odebrać pierwsze miejsca.

Przechodząc z kolei do grzbietowców, można powiedzieć, że walka w tej konkurencji będzie jedną z najciekawszych. Młodzi pływacy poznańskiej „Warty" Ratajczak i Owczarczak zmierzą się z Kowalskim z Krakowa, a równocześnie wypowiedzą walkę zawodnikom Śląska i Łodzi.

W skokach tak wieżowych jak i z trampoliny specjaliści z tej gałęzi sportu — zawodnicy Śląska z Bredlichem i Kłaptoczem winni odnieść bezapelacyjne zwycięstwo.

W konkurencjach kobiecych rekordzistka Polski Dawidowiczówna Gertruda z Krakowa winna odnieść bezapelacyjne zwycięstwo. O dalsze miejsca będą walczyć zawodniczki Śląska i Krakowa. W stylu klasycznym obok doświadczonych zawodniczek z Jarkulisz-Niedobecką ze Śląska i Szumiłowską z Pomorza startuje cała masa młodych zawodniczek wśród których zawodniczka „Sanu" poznańskiego, B. Miklasówna ze swoim czasem 1:43.8 winna znaleźć się wśród czołówki.

W biegu pań stylem grzbietowym największe szanse do uzyskania tytułu Mistrza Polski na rok 46 posiada zawodniczka poznańska Szelągowiczówna Barbara z HCP, chociaż Dawidowiczówna z Krakowa będzie stanowiła groźną konkurentkę. Dalszymi miejscami podzielą się niewątpliwie zawodniczki Śląska.

Jak z powyższego przeglądu wynika, walka będzie ciekawa, a sportowy Poznań z napięciem będzie podziwiał najlepszych i zarazem najszybszych pływaków polskich, zjeżdżających do naszego grodu, by w trzydniowej walce zdobyć zaszczytne tytuły Mistrzów Polski na rok 46. Spodziewamy się od zawodników osiągnięcia dobrych wyników, od organizatorów sprawnego przeprowadzenia imprezy, a od społeczeństwa poznańskiego, że tłumnie przybędzie w tych dniach na pływalnią miejską w Sołaczu, by być świadkami emocjonujących walk podczas pierwszych powojennych pływackich mistrzostw Polski.

Szwedzi i Anglicy

przeciwnikami naszych pięściarzy

Największą żywotność na arenie międzynarodowej wykazują bezprzecznie nasi bokserzy, którzy nie tylko że rozegrali pierwszy po wojnie międzypaństwowy mecz i kilka międzynarodowych, ale myślą już o nowych; wysuwają i akceptują terminy spotkań.

I tak PZB zaakceptował propozycję Szwedzkiego Związku Bokserskiego rozegrania spotkania Polska—Szwecja w Sztokholmie w dniu 15-go grudnia br. Szwedzi naszej reprezentacyjnej ósemce dają bilety wolnych przejazdów, a jednocześnie ofiarowali 8 par rękawic i 8 par bucików.

Natomiast Anglii zaproponował PZB trzy terminy na rozegranie następujących meczy:

17. 11. 46 — Polska—Anglia w Katowicach,
19. 11. 46 — Polska Środkowa—Anglia w Łodzi,
23. 11. 46 — Polska Półn.—Anglia w Poznaniu.

Anglicy nie zaakceptowali dotąd terminów i toczą się jeszcze dalsze pertraktacje.

Milicyjny KS (Poznań) — Polonia (Środa) 2:2 (1:1)

Zawody towarzyskie, rozegrane na boisku Polonii w Środzie, zakończyły się wynikiem remisowym. Polonia miała więcej z gry, jednak skutecznie grająca drużyna milicyjna, pomimo, że grała końcową fazę meczu w dziewiątkę, zdołała wynik utrzymać. Bramki dla MKS uzyskali Hoffmann i Kiełbasiński.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 61-92
Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 12—14

Konto w Banku Spółdzielczym „Społem" nr 153 ; Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 ; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K — 14167